



Analiza KBN

Nr 1 (131) / 2024

22 stycznia 2024 r.



Niniejsza publikacja ukazuje się na warunkach międzynarodowej licencji publicznej
Creative Commons 4.0 – uznanie autorstwa – na tych samych warunkach – użycie niekomercyjne.

This work is licensed under a [Creative Commons Attribution – NonCommercial – ShareAlike 4.0 International License](https://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/)

Wyzwania dla wyższego szkolnictwa wojskowego w Polsce kształcącego absolwentów szkół średnich. Stan aktualny i rekomendacje kierunków zmian systemowych

[Dariusz Kozerański](#)

Wprowadzenie

Decydujący wpływ na funkcjonowanie oraz wizerunek każdej armii ma jej kadra oficerska. Sposoby, zakres i poziom szkolenia i kształcenia kandydatów na oficerów w uczelniach wojskowych przekłada się na przygotowanie całych sił zbrojnych danego państwa do działań bojowych, a także do skutecznej realizacji zadań w okresie kryzysu i pokoju¹. Dynamika zmian w międzynarodowym środowisku bezpieczeństwa, ze szczególnym uwzględnieniem regionu Europy Środkowo-Wschodniej, stawia przed Sojuszem Północnoatlantyckim (NATO) i jego państwami członkowskimi wyjątkowo trudne wyzwania w dziedzinie bezpieczeństwa. Ekspansywna polityka Federacji Rosyjskiej, której potwierdzeniem była między

¹ D. S. Kozerański, *Wyższe szkolnictwo wojskowe w Polsce w latach 1947-1967*, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2005, s. 7; idem, *Kształcenie kandydatów na zawodowych oficerów wojsk zmechanizowanych WP w latach 1967-1989*, Wydawnictwo WSOWL, Wrocław 2002, s. 5.

innymi aneksja Krymu (2014) oraz rozpoczęcie pełnoskalowego konfliktu zbrojnego w Ukrainie (24.02.2024 r.) powinny stanowić kluczową przesłankę zmian ilościowych i jakościowych w procesie kształcenia i szkolenia zasobów osobowych NATO, ze szczególnym uwzględnieniem państw jego wschodniej flanki, w tym Polski.

Szkolenie i kształcenie wojskowe

Obecnie kształcenie kandydatów na zawodowych oficerów Wojska Polskiego², którzy ukończyli szkoły średnie i spełniają wymogi do podjęcia studiów wyższych, odbywa się w czterech akademiach wojskowych, a mianowicie w:

- Akademii Wojsk Lądowych we Wrocławiu (AWL)³ – dla wojsk lądowych, wojsk specjalnych i Wojsk Obrony Terytorialnej (WOT);
- Lotniczej Akademii Wojskowej w Dęblinie (LAW) – dla sił powietrznych;
- Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni (AMW) – dla marynarki wojennej;
- Wojskowej Akademii Technicznej (WAT) – dla wszystkich rodzajów wojsk.

W większości tych uczelni prowadzone są również kilkumiesięczne kursy tzw. Studium Oficerskie, podczas których absolwenci cywilnych uczelni wyższych mogą uzyskać awans na pierwszy stopień oficerski. Należy jednak podkreślić, iż o ile przygotowywanie w takim trybie prawników czy kapelanów dla sił zbrojnych może być akceptowalne, to „ekspresowe” kształcenie oficerów na stanowiska dowódcze nie spełnia jakościowych wymogów współczesnego pola walki. Przyspieszone ilościowe zabezpieczenie potrzeb Wojska Polskiego (WP) pod względem uzupełnienia zasobów oficerów młodszych (w roku akademickim 2023/2024 studia w tych akademiach rozpoczęło ponad 2400 żołnierzy)⁴, przy obecnych problemach braków w zakresie doświadczonej wojskowej kadr dydaktycznej i infrastruktury socjalno-szkoleniowej, nie da się pogodzić z wymogami wysokiej jakości ich praktycznego wyszkolenia.

Wskazane wcześniej uwarunkowania bezpieczeństwa międzynarodowego (globalne i regionalne) spowodowały, iż Siły Zbrojne RP (SZ RP) potrzebują dopływu odpowiednio przygotowanej kadry dowódczej i sztabowej na każdym szczeblu (strategicznym, operacyjnym i taktycznym) ponieważ w pobliżu granic NATO i Polski toczy się pełnoskalowy konflikt zbrojny z udziałem globalnego mocarstwa, jakim jest Federacja Rosyjska. Uwzględniając doświadczenia z działań zbrojnych w Ukrainie i związane z nimi szczególnie wysokie straty

² W artykule nie dokonano omówienia głównych zadań i procesu kształcenia Akademii Sztuki Wojennej w Warszawie, gdyż w uczelni tej (w ramach kursów i studiów podyplomowych) podnoszone są kwalifikacje zawodowe oficerów średniego i wyższego szczebla funkcjonalnego SZ RP (od stopnia kapitana do stopni generalskich).

³ Kandydaci na lekarzy wojskowych (podporządkowani organizacyjnie Akademii Wojsk Lądowych) kształcą się w Kolegium Wojskowo-Lekarskim Uniwersytetu Medycznego w Łodzi.

⁴ Szerzej zob.: „Niemał 1800 przyszłych oficerów złożyło przysięgę wojskową”, <https://www.wojsko-polskie.pl/awl/articles/wckmed-aktualnosci/2-niemal-1800-przyszlych-oficerow-zlozylo-przysiege-wojskowa/> [dostęp: 30.09.2023].

dotyczące tzw. młodszej kadry dowódczej⁵ należało rozważyć zwiększenie liczby kandydatów na oficerów zawodowych i oficerów rezerwy. Szczególnie istotne znaczenie w procesie dowodzenia mają również podoficerowie (od stopnia kaprała do stopnia chorążego), którzy jako dowódcy najniższego szczebla dowodzą sekcjami, drużynami oraz wykonują obowiązki pomocnicy dowódców plutonów itp.

Ze względu na deklarowane obecnie plany ilościowej rozbudowy Sił Zbrojnych RP na czas „P” (pokoju) nawet do 300 tys. żołnierzy, należałoby ponad dwukrotnie zwiększyć liczbę studentów/podchorążych wyżej wspomnianych akademii wojskowych. Należy jednocześnie dodać, iż współczesny system dowodzenia szczebla taktycznego nie jest w stanie sprawnie funkcjonować bez kadry podoficerskiej, zatem należałoby zwiększyć liczbę żołnierzy uczestniczących w kursach podoficerskich przygotowywanych w centrach szkolenia dla poszczególnych rodzajów wojsk.

Wyzwania dla wyższego szkolnictwa wojskowego kształcącego absolwentów szkół średnich

W polskich uczelniach wojskowych próbę znaczącego zwiększenia liczby studentów podjęto dopiero po wybuchu pełnoskalowego konfliktu zbrojnego w Ukrainie (luty 2022 r.), a wcześniejsze działania Rosji w Ukrainie od 2014 r. nie spotkały się z praktycznymi działaniami dotyczącymi realnego zwiększenia zasobów osobowych SZ RP w wymiarze ilościowym i jakościowym. Przeprowadzona w latach 2015-2017 czystka w korpusie oficerów starszych tylko pogorszyła i tak daleką od akceptowalnej sytuację kadrową WP⁶. Za kluczowe wyzwania ostatniej dekady, z jakimi boryka się wyższe szkolnictwo wojskowe, a które mają negatywny wpływ na jakość przygotowania przyszłych oficerów należy uznać:

- obsadzanie kierowniczych stanowisk w uczelniach wojskowych (rektora-komendanta, zastępców, prorektorów, dziekanów, dyrektorów instytutów, kierowników katedr i zakładów, dowódców pododdziałów szkolnych) oficerami nie posiadającymi właściwych kompetencji (np. AWL – brak doświadczeń ze służby w: ogólnowojskowych jednostkach liniowych wojsk lądowych, operacjach poza granicami

⁵ Oficerów młodszych od stopnia podporucznika do kapitana – i ich odpowiedników, którzy zazwyczaj dowodzą na szczeblach pododdziałów pluton-kompania.

⁶ Przykładowo w 2023 r. z armii odeszło około 8.950 doświadczonych żołnierzy zawodowych (głównie oficerów) i około 9.760 żołnierzy WOT (co stanowi 25% składu osobowego tego rodzaju wojsk). Odpowiednio w 2022 r. z armii zwolniono również około 9 tys. żołnierzy zawodowych oraz około 6.910 ochotników WOT. W sumie w latach 2022-2023 z szeregów SZ RP zwolniono około 18 tys. doświadczonych żołnierzy zawodowych i około 16.670 żołnierzy WOT. Należy jednocześnie podkreślić, iż zmiany wskaźników ilościowych (przyjęcie około 22 tys. osób do zawodowej służby wojskowej i około 12.600 żołnierzy do terytorialnej służby wojskowej w 2023 r.) nie wpłyną na realne zdolności bojowe modernizowanej armii, gdyż czas szkolenia i zdobywania kompetencji oraz doświadczeń zawodowych, szczególnie w odniesieniu do kadry dowódczo-sztabowej średniego i wyższego szczebla, należy liczyć w latach i dekadach, w zależności od rodzaju zajmowanego stanowiska służbowego. Szerzej zob.: „Mimo podwyżek żołnierze masowo odchodzą ze służby? Mamy najnowsze dane”, <https://praca.gazetaprawna.pl/artykuly/9392082,mimo-podwyzyzek-zolnierze-masowo-odchodza-ze-sluzby-mamy-najnowsze-dane.html> [dostęp: 6.01.2024]; „Wzbiera fala odejść z wojska. Dzwonek alarmowy w dowództwach armii”, <https://www.money.pl/gospodarka/wzbiera-fala-odejsc-z-wojska-dzwonek-alarmowy-w-dowodztwach-armii-6978894554778592a.html> [dostęp: 29.12.2023].

państwa na stanowiskach w pododdziałach ogólnowojskowych, międzynarodowych strukturach sojuszniczych);

- liczne zwolnienia i czystki dotyczące doświadczonych wojskowych nauczycieli akademickich dokonywane przez kierownictwo MON lub władze uczelni z przyczyn osobistych albo politycznych, co spowodowało spadek jakości kształcenia, a pospieszne uzupełnianie stanów etatowych uczelni kadrami cywilną lub oficerami nie posiadającymi akademickiego doświadczenia dydaktycznego – nie poprawiło sytuacji;
- brak akademickiej kadry dydaktycznej i dowódczej z doświadczeniem ze strefy działań wojennych oraz doświadczeniem liniowym (np. WAT, AMW, AWL, LAW);
- mobbing w stosunku do wojskowej kadry zawodowej oraz nauczycieli cywilnych;
- niewłaściwe programy kształcenia – brak korelacji i zachowania właściwych proporcji między obszarem (modułem) wiedzy wojskowej i cywilnej (akademickiej);
- niewłaściwe proporcje między wojskowymi zajęciami teoretycznymi a praktycznymi (zbyt mała liczba strzelań, zajęć praktycznych ze sprzętem);
- zajęcia z przywództwa prowadzone przez osoby, które nie były i nie są doświadczonymi dowódcami (liderami);
- niewystarczająca liczba zajęć praktycznych obejmująca użycie sprzętu w warunkach poligonowych (ćwiczeń poligonowych);
- niewystarczająca interoperacyjność procesu kształcenia i szkolenia – zbyt mała liczba ćwiczeń międzynarodowych z udziałem studentów innych państw sojuszniczych;
- niewystarczająca ilość czasu przeznaczanego na zawodowe praktyki dowódcze w jednostkach wojskowych;
- ograniczona infrastruktura dydaktyczno-szkoleniowa w wyżej wymienionych akademiach – szczególnie w odniesieniu do kluczowego rodzaju wojsk – lądowych (wielokrotnie opisywane w ostatnich latach problemy: szkoleniowe – brak nowoczesnego sprzętu, środków walki i pozoracji pola walki);
- zaniedbania socjalne (niewystarczająca liczba obiektów na zakwaterowanie podchorążych kluczowego rodzaju wojsk lądowych; zły stan sanitarny obiektów);
- niski poziom dyscypliny kadry zawodowej oraz studentów wojskowych (nagłaśniane przez media afery obyczajowe, mobbing, samobójstwa wśród kadry i studentów).

Rekomendacje kierunków zmian systemowych

Wskazane powyżej wyzwania (natury politycznej, społecznej, zarządczej, dydaktycznej, socjalnej itp.) z pewnością nie wyczerpują długiej listy ograniczeń, które mają negatywny wpływ na aktualny stan zawodowego szkolnictwa wojskowego w Polsce. Niestety wynika on z kolejnych nieudanych reform wyższego szkolnictwa wojskowego. Przykładem niewydolności systemowej może być to, iż w uczelniach wojskowych przygotowujących kandydatów na oficerów zawodowych ponad 60% kształconych to studenci cywilni (np. w AMW w Gdyni to około 70%). Sytuacja ta wynika z niewłaściwego systemu finansowania wyż-

szych uczelni wojskowych zmuszającego ich władze do „zarabiania” subwencji budżetowych na kształceniu osób cywilnych. O ile może nie dziwić „przymykanie oka” na taki proceder w okresie tzw. dywidendy pokoju, to po aneksji Krymu (2014), a szczególnie po pełnoskalowej inwazji rosyjskiej na Ukrainę (2022) tolerowanie takiej sytuacji należy uznać za szkodliwe. Potencjał wyższych uczelni wojskowych w zbyt dużym stopniu był i nadal jest wykorzystywany do kształcenia studentów cywilnych, którym zajmują się przecież uczelnie cywilne, zamiast skoncentrować się na przygotowaniu oficerów młodszych, którzy powinni stanowić ponad 90% osób szkolonych.

Warto dodać, iż w wielu zachodnich armiach, w szkołach oficerskich kształcą się na I poziomie studiów wyższych – licencjatu (np. w USA, Turcji, Kanadzie, Norwegii, Austrii), co pozwala na przeznaczenie większości czasu dydaktycznego na zawodowe/wojskowe przygotowanie absolwenta. W polskim systemie szkolnictwa wojskowego przyjęto kształcenie na poziomie studiów magisterskich, co ze względu na konieczność realizacji cywilnej części programów studiów, w znaczącym stopniu ogranicza możliwość zawodowego przygotowania przyszłych oficerów-dowódców pod względem jakościowym. Ze względu na znaczące zwiększenie poziomu zagrożenia na wschodniej flance NATO, czynniki czasu i jakości kształcenia, ze szczególnym uwzględnieniem ich praktycznego (bojowego) wymiaru, należałoby uznać za kluczowe.

Uwzględniając systemy szkolnictwa wojskowego większości państw NATO oraz potencjał militarny RP należy stwierdzić, iż Wojsko Polskie nie potrzebuje tak rozbudowanego systemu uczelni wojskowych kształcących kandydatów na oficerów jak obecny – liczący aż pięć wojskowych uczelni. W celu skutecznego wykonywania zadań dydaktycznych wystarczyłaby jedna akademia z kilkoma wydziałami (np. lądowym, sił powietrznych, marynarki wojennej, wojsk specjalnych, WOT, medycznym, techniczno-logistycznym) – kształcąca przyszłych podporuczników na dowódców, oficerów służb medycznych, technicznych, logistycznych oraz oficerów innych specjalności.

W takiej akademii należałoby powołać centrum szkolenia dowódców rezerwy (oficerów starszych i oficerów młodszych), w którym w ramach kursów taktycznych masowo, będą przygotowywani żołnierze rezerwy do zajmowania stanowisk dowódczych niższych szczebli we wszystkich jednostkach i strukturach tworzonych lub powoływanych podczas stanu kryzysu lub wojny (mobilizacja powszechna).

Doświadczenia z przebiegu pełnoskalowego konfliktu zbrojnego w Ukrainie wyraźnie pokazują, iż to zasoby osobowe obejmujące oficerów młodszych (tych zawodowych i rezerwy) oraz możliwości ich ciągłego uzupełniania, będą stanowić kluczowy czynnik wpływający na realne zdolności militarne w wymiarze narodowym i sojuszniczym.

Podsumowanie

Kadra oficerska ma i będzie miała decydujący wpływ na funkcjonowanie oraz wizerunek każdej armii – polskiej również! Zakres, sposoby i poziom szkolenia oraz kształcenia kandydatów na oficerów w szkołach wojskowych będzie przekładał się na zdolności bojowe ogółu sił zbrojnych danego państwa i Sojuszu Północnoatlantyckiego. Zmiany zachodzące

w międzynarodowym środowisku bezpieczeństwa, ze szczególnym uwzględnieniem regionu Europy Środkowo-Wschodniej, i wynikające z nich wyzwania w obszarach bezpieczeństwa postawiły NATO, jak i poszczególne państwa członkowskie, w wyjątkowo trudnej sytuacji. Agresywna polityka Rosji, która z pełną determinacją kontynuuje wojskowe działania ofensywne na terytorium Ukrainy powinny stanowić podstawę do przyspieszenia zmian jakościowych i ilościowych w procesie kształcenia i szkolenia zasobów osobowych NATO, ze szczególnym uwzględnieniem państw jego wschodniej flanki. System przygotowania kandydatów na oficerów-dowódców, zarówno tych zawodowych, jak i rezerwy, powinien zostać dość szybko i sprawnie zreformowany, aby Siły Zbrojne RP, jako jeden z kluczowych elementów bezpieczeństwa państwa, mogły skutecznie reagować na pojawiające się wyzwania w wymiarze narodowym i sojuszniczym.